

Żeby Polska Była Polską – Jan Pietrzak

Z głębi dziejów z krain mrocznych,
Z puszczy odwiecznych, pól i stepów
Nasz rodowód, nasz początek
Hen, od Piasta, Kraka, Lecha.

Długi łańcuch ludzkich istnień
Połączonych myślą prostą:
Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.
Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.

Wtedy, kiedy los nieznany
Rozsypywał nas po kątach,
Kiedy obce wiatry gnały
Obce orły na proporcach.

Przy ogniskach wybuchała
Niezmierzona nuta swojska,
Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.
Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.

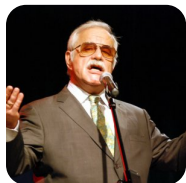
Zrzucał uczeń portret cara,
Ksiądz Ściegienny wznosił modły.
Opatrywał wóz Drzymała,
Dumne wiersze pisał Norwid.

I kto szablę mógł utrzymać,
Ten formował legion, wojsko,
Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.
Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.

Matki, żony w mrocznych izbach
Wyszywały na sztandarach
Hasło: "Honor i Ojczyzna"
I ruszała w pole wiara!

I ruszała wiara w pole
Od Chicago do Tobolska
Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.
Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.

Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.
Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych